

REAKCYJNA FAŁA

Na tle kryzysu kultury odcinają się perełki oddolnych inicjatyw, które stawiają czoła wyzwaniom współczesności czerpiąc z najlepszych wzorców rodzimej cywilizacji. Okazuje się, że oczekiwanie na współczesnego Herostratesa, nie musi być bierne, a inicjatywy te są coraz liczniejsze i zaraźliwym przykładem obejmują - niczym wspaniałe średniowieczny ruch cluniacki wiary rzymskiej - coraz szersze kręgi środowisk inteligenckich, zaklętych dotychczas w chocholim tańcu wykonywanym do muzyki modnego skrzypka kłującego wzrok wysokim obcasem. W dużych miastach opuściły one salony, na które z hałasem wdarła się brukowa kultura masowa, i zeszyły do katakumb życia społecznego. Na prowincji są zaś z reguły jedynym przejawem życia twórczego. Podczas gdy w świetle jupiterów rozgrywają się spektakle kiczu dla mas, w cieniu kładzione są fundamenty pod reakcyjną falę szeroko pojętej kultury, której jedynym recenzentem jest autentyczna wartość oparta o źródła smaku naszej cywilizacji. Bowiem najważniejsze dla kultury sprawy muszą rozgrywać się na poziomie wartości, co dobitnie podkreślają współtwórcy owej reakcji, jak choćby Wojciech Wencel, który w szkicach zebranych w zbiorze zatytułowanym *Zamieszkać w katedrze* pisze m.in.: „Warto osuszać bagno wielkich miast. Bagno alienacji i bezdomności. I choć w czasach medialnych tryumfów socjotechniki literatura nie wydaje się najlepszym stabilizatorem wspólnotowej więzi, należy dać jej szansę. Liturgii nie zastąpi żadna telewizja. Żaden nadajnik nie pracuje w rytmie naszych dusz”. Dusze te ukształtowane zostały bowiem w ogniu tysiącletniej historii i choćby nawet ubrać je w nowoczesne ciała, zbudowane przez pla-

stikową globalną współczesność, dadzą o sobie znać czkawką zagubienia w obcym świecie (*Nasz naród jak lawa...*).

Staramy się, by „Kozirynek” był jeszcze jedną kroplą, która zasila falę reakcji życia kulturalnego. Tak, stoimy na straży klasycznych wartości i właśnie dlatego nie boimy się wyzwań współczesności powtarzając za Andrzejem Trzebińskim, iż „nie dlatego zwyciężymy, że broni nas system wartości absolutnych, przeciwnie - to system wartości absolutnych musi zwyciężyć dlatego, że my go bronimy”. Bo walka o tożsamość i o jutro ciągle trwa. Być może dziś jest ona bardziej zacięta niż kiedykolwiek. Dlatego przychodzą nam na odsiecz wielcy poprzednicy, których i w bieżącym numerze znajdziesz, Drogi Czytelniku, na naszych łamach. Upojeni ich wiarą, zapalem i wielkością patrzymy w przyszłość, na etap, który przypadł nam w udziale, na wzbierającą falę reakcji. Tylko od nas zależy czy rzeczywiście zaistnieje. Dlatego wlejmy w literatkę setkę wiary, nadziei i miłości, i wyjdźmy z naszych okopów.

Tematem przewodnim numeru jest
ALKOHOL.

Dariusz Magier

KOZIRYNEK

KWARTALNIK KULTURALNY



NR III/ZIMA 2008

FELIETONY

Dariusz Magier, Natalia Julia Nowak, Max Skrzeczkowski, Adam Wielomski



NA CENZUROWANYM

Pisma "Nestor" i "RzeczPospolita Kulturalna"; "Wróżyczka i bard"; Nowe tomiki Agnieszki Hałas, Marcina Czyża, Z. Marka Piechockiego i Odysa Korczyńskiego; "Dziki Kąt" Piotra Śliwińskiego; Ewa Klajman-Gomolińska przez uchylone drzwi



FSEJE

Mariusz Bober, Marek Chodowski, Artur Górski, Izabela Koczkodaj, Dariusz Magier, Artur Roglaski, Tomasz Sobieraj, Andrzej Trzebiński



CHIMERA (WIECZNIE ŻYWA)

Leonardo da Vinci



NOTA BIOGRAFICZNA

Eustachy Potocki



OPOWIADANIA

Joanna Burgiełł, Maksymilian D. Czornyj, Krzysztof T. Dąbrowski, Robert Konca, Tomasz Krzykała, Anna Nogaj, Jerzy Reuter, Joanna Skólimowska, Maurycy Witkowiak, Grzegorz Żak



MINIATURY

Marek Brand, Adam Czajczyk, Hubert Czarnocki, Mariusz Kargul, Krystyna Karwat, Ewa Kruchowska, Beata T. Magier, Agnieszka Pałka



KOMIKS



POWIEŚĆ

Andrzej Wielecki



PREZENTACJE

Izabela Koczkodaj, Jacek Musiatowicz



WIERSZE

Karol Baudelaire, Mariusz Bober, Anna Buchalska, Joanna Bukowska, Adam Czajczyk, Hubert Czarnocki, Zbigniew Dmitroca, Dariusz Dorosz, Marcin Dydyna, Paweł Głowniak, Jadwiga Grabarz, Robert Łuczka, Weronika Jędrzejczak, Ewa Kaczmarczyk, Mariusz Kargul, Małgorzata Kołkiewicz, Robert Konca, Ewa Korczyńska, Odys Korczyński, Ryszard Kornacki, Krzysztof Kwoczko, Krystian Lisowski, Izabela Staniec-Laskowska, Anna Nogaj, Z. Marek Piechocki, Jolanta Rojecka, Nestow Sakaczbia, Jędrzej Siwek, Maria Kryńska-Szostak, Oskar Szwabowski, Wojciech Szmigon, Włodzimierz Wysocki

ZDJĘCIA

Mariusz Bober, Joanna Bukowska, Mirosław Koczkodaj, Katarzyna Kolasińska, Małgorzata Kołkiewicz, Robert Konca, Karol Krupa, Przemysław Kraska, Przemysław Krupski, Tomasz Młynarczyk, Z. Marek Piechocki, Tomasz Sobieraj, Łukasz Szymański, Bożena Zwierz, Paweł Żochowski

KOZIRYNEK

KWARTALNIK KULTURALNY

Redaguje zespół

Mariusz Bober (promocja)
Przemysław Krupski (skład)
Dariusz Magier (proza)
Adam Świć (poezja)

Kontakt

kozirynek@rasil.home.pl
www.kozirynek.pl

Wydawca

Radzyńskie
Stowarzyszenie Inicjatyw
Lokalnych
Konfraternia Kozirynek
ul. Rynek 9
21-300 Radzyń Podlaski
www.rasil.home.pl

Zdjęcia

© Radzyński Klub
Fotograficzny „Klatka”
www.rkf-klatka.art.pl

ISSN 1897-2365

Druk

AWA-DRUK
Tel. (083) 352 25 91

Tekstów nie
zamówionych nie
zwracamy. Zastrzegamy
sobie prawo do skróto-
tekstów prozatorskich i
zmian tytułów.



Fot. na okładce
Tomasz Młynarczyk

Miniatura na tylnej okładce:
Sobór konstantynopoliński IV.
Fresk z Biblioteki Watykańskiej.



ZBIGNIEW HERBERT

DO WUJA HERTZA (MAŁA ODA)

Postarzał się nasz dobry Wujek,
choć dowcip jeszcze pierwsza klasa!
Mówi: „alkohol umysł truje”
i już do baru nie zaprasza;
ascezę głosi, chwali rybę,
twierdzi: „najlepsza kasza z grzybem”.

Ach, wspomnij Wujku załkam głucho
gdy razem w Paryż my chodzili
na cous-cous, ale nie na sucho,
Boziole tęgośmy tam pili
szczęśliwi, syci, tłuści, krągłi
(zziający kelner nie mógł zdążyć).

Lecz mówią ludzie co Cię znają,
że lewicom Wuj nie skąpi,
jak się marxista jakiś zjawi
z marxistą wodę Wujek rąbie,
a Polak patryjota z Kraju
tu ani kropli nie dustaju.

Więc niech się zmieni dobry Wujek,
bo tak już dalej być nie może;
nie pije tylko głupi chujek:
Książd Sadzik pije w swym klasztorze,
Mickiewicz pił, Lebenstein, Miłosz,
bez tego, jakże by się żyło? *)

Przesłanie

O Wuju! Żyj nam długie lata,
lecz bardzo proszę nie bądź kutwą.
Kocham, szanuję Cię jak brata,
dlatego piszę dużą bukwą.
Bądź zatem hojny, strzeż się tycia,
całuję rączki

Twoja
Kicia

- *) A na pytanie Cioci Hertz
dlaczego w Polsce tyle piją
Schaff pewnie wyjaśnienie da
lub inny marxistowski ryjo.

Ja nie uczony proszę Cioci
i od kołyski wróg łakoci.



Postarzał się nasz dobry Wujek,
choć dowcip jeszcze pierwsza klasa!
Mówi „alkohol umysł truje”
i już do baru nie zaprasza
5 ascezę głosi, chwali rybę,
twierdzi: „najlepsza kasza z grzybem”.

Ach, wspomnij Wujku - załkam głucho,
gdy razem w Paryż my chodzili
na cous-cous, ale nie na sucho,
10 Boziole tęgośmy tam pili
szczęśliwi, syci, tłuści, krągłi
(zziający kelner nie mógł zdążyć).

Lecz mówią ludzie co Cię znają,
że lewicom Wuj nie skąpi,
15 jak się marxista jakiś zjawi
z marxistą wodę Wujek rąbie,
- a Polak - patryjota z Kraju
tu ani kropli nie dustaju.



Tekst udostępniony dzięki uprzejmości Redakcji „Wschodniego Rocznika Humanistycznego”.
Zygmunt Hertz z Instytutu Literackiego w Paryżu przez gości Instytutu nazywany był „Wujem”.